

Ponieważ $\Phi = BS$, ze wzorów (1) i (4) otrzymujemy

$$Q = \frac{n_1 n_2 \mu_0 \mu_r S I}{\pi d R}$$

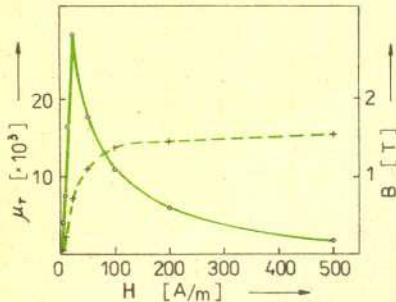
Stąd wyznaczamy

$$(5) \quad \mu_r = \frac{\pi d R Q}{n_1 n_2 \mu_0 S I}$$

Wykorzystując wzory (2), (5) i podstawiając $\mu_0 = 1,26 \cdot 10^{-6} \text{ N} \cdot \text{A}^{-2}$ obliczamy pary wartości H , μ_r odpowiadające podanym wartościom pomiarowym I , Q :

H [A/m]	3	5	10	20	50	100	200	500
μ_r	4 200	7 600	16 400	28 400	17 600	10 800	5 800	2 500

Charakter zależności $\mu_r(H)$ widać najlepiej na wykresie (rys.4): początkowo μ_r silnie (w przybliżeniu liniowo) rośnie ze wzrostem H , a następnie maleje. Na wykresie przedstawiono dodatkowo zależność wartości wektora indukcji B w rdzeniu (obliczonej ze wzoru (3)) od natężenia pola H (linia przerywana) – ma ona kształt typowy dla ferromagnetyka, dążąc do nasycenia. Za przebieg zjawiska są odpowiedzialne mikroskopowe procesy przesuwania granic domen magnetycznych oraz obrotów wektora namagnesowania poszczególnych domen (w silnych polach H).

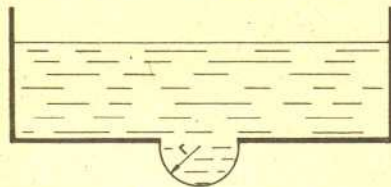


Rys. 4



Rozwiązanie zadania F 252.

Ponieważ ciecz nie zwilża szkła, to w otworze zacznie się tworzyć kulisty bąbelki cieczy. Ciśnienie, jakie wywiera warstwa powierzchniowa takiego bąbelka, którego promień r przyjmujemy za (w przybliżeniu) równy promieniowi otworka (rys.), jest skierowane do wewnątrz i wynosi $p = 2\sigma/r$, gdzie σ oznacza wartość napięcia powierzchniowego cieczy.



Fakt proporcjonalności p do σ/r łatwo można wywnioskować z analizy wymiarowej. Ponieważ wymiar napięcia powierzchniowego σ jest równy $[\sigma] = \text{N/m}$, to jedynym wyrażeniem mającym wymiar ciśnienia – N/m^2 , utworzonym z wielkości charakteryzujących bąbelki (tj. σ i r) jest właśnie iloraz σ/r . Ogólnie ciśnienie pod zakrzywioną powierzchnią cieczy określa tzw. prawo Laplace'a $p = p_0 + \sigma(\frac{1}{R_1} + \frac{1}{R_2})$, gdzie p_0 jest ciśnieniem w przypadku płaskiej powierzchni, a R_1 i R_2 określają główne promienie krzywizny; w przypadku kuli $R_1 = R_2 = r$. Dopóki siła ciśnienia wywieranego przez bąbelki będzie większa od działającego w dół parcia cieczy ρgh (ρ – gęstość cieczy, h – wysokość słupa cieczy), dopóki ciecz nie będzie się wylewać z pojemnika. Warunek ten możemy zapisać w postaci

$$\frac{2\sigma}{r} \geq \rho gh, \quad \text{skąd} \quad h \leq \frac{2\sigma}{r\rho g}$$

Rozważmy następujący problem: przypuśćmy, że dysponujemy wagą szalkową bez odważników, na której możemy wykonać n ważeń. Mamy k kul ($k \geq 3$), o których wiadomo, że co najwyżej jedna spośród nich różni się wagą od pozostałych – jest lżejsza lub cięższa. Naszym zadaniem jest ustalenie: czy taka kula rzeczywiście istnieje, znalezienie jej i określenie, czy jest lżejsza czy cięższa. Pytanie brzmi następująco: jakie jest największe k , dla którego zadanie jest wykonalne?

Oszacowanie narzuca się od razu: n ważeń może dać co najwyżej 3^n wyników, a możliwych sytuacji (każda z kul może być lżejsza, cięższa, lub wszystkie mogą mieć tę samą wagę) jest $2k + 1$, stąd

$$2k + 1 \leq 3^n, \quad \text{co daje} \quad k \leq \frac{3^n - 1}{2}.$$

Okazuje się jednak, że dla $k > \frac{3^n - 3}{2}$ jest to zadanie niewykonalne. Aby to pokazać, rozpatrzmy dwa przypadki:

1) W pierwszym ważeniu na szalki kładziemy po $r < \frac{3^{n-1} - 1}{2}$ kul. Wówczas, w przypadku równowagi, w następnych $n - 1$ ważeniach będziemy musieli rozstrzygnąć, która z $2(k - 2r) + 1$ możliwości (każda spośród nie ważonych kul może być lżejsza, cięższa bądź wszystkie równe) zachodzi. No, ale $n - 1$ ważeń daje tylko 3^{n-1} rozstrzygnięć, a $2(k - 2r) + 1 > 2\left(\frac{3^n - 3}{2} - 2\left(\frac{3^{n-1} - 1}{2}\right)\right) + 1 \geq 3^{n-1}$.

2) W pierwszym ważeniu na szalki położymy po $r \geq \frac{3^{n-1} + 1}{2}$ kul. Wówczas w przypadku nierównowagi następne $n - 1$ ważeń musiałoby rozstrzygnąć, która z $2r$ możliwości (każda kula z jednej szalki może być cięższa, a z drugiej lżejsza) zachodzi. Ale $2r \geq 2\frac{3^{n-1} + 1}{2} > 3^{n-1}$ – źle!

Z drugiej strony dla $k = \frac{3^n - 3}{2}$ zadanie jest wykonalne: ponumerujemy kule liczbami od 1 do $\frac{3^n - 3}{2}$. W k -tym ważeniu, w zależności od tego, czy numer kulki ma w zapisie trójkowym na k -tej pozycji 0 czy 2, kładziemy ją na lewej bądź prawej szalce (jeżeli 1, to nie kładziemy na żadnej).

Niech teraz $r = \sum_{i=0}^{n-1} 3^i w_{i+1}$, gdzie:

$$w_i = \begin{cases} 0, & \text{jeżeli w } i\text{-tym ważeniu lewa szalka przeważała,} \\ 2, & \text{jeżeli w } i\text{-tym ważeniu prawa szalka przeważała,} \\ 1, & \text{jeżeli była równowaga.} \end{cases}$$

Jeżeli $r < \frac{3^n - 1}{2}$, to cięższą od pozostałych jest kula o numerze r . Jeżeli $r = \frac{3^n - 1}{2}$, to ciężary wszystkich kul są równe. Jeżeli $r > \frac{3^n - 1}{2}$, to lżejszą od pozostałych jest kula o numerze $3^n - 1 - r$.

W związku z powyższym zadaniem (jak widać – w pełni rozwiązany) nasuwa się problem: co będzie, gdy pozwolimy, by mogły być 2 kule „falsywne”. Jaka będzie wtedy największa liczba k , dla której zadanie jest wykonalne? Należy wówczas sprecyzować treść: np. zdecydować się czy dopuszczamy, aby kule „falsywne” różniły się wagą itp. A co będzie, gdy pozwolimy trzem kulom być kulami „falsywymi”? Zachęcam do zajęcia się tym tematem.

Powodzenia!

Michał WOJCIECHOWSKI